

# Choć wieje, pada, grzmi

Justyna Steczkowska

Ty, piękny mój bajeczny,  
czasem ciut niegrzeczny,  
Lecz mój, gdy czoła stawiasz złu

Ja, pójdę z Tobą wszędzie  
Życia nam ubędzie na snach  
I pocałunkach stu

Ref.

Choć wieje, pada, grzmi  
Pochmurne przyszły dni  
Przyśniłeś mi się i  
W tym śnie bez końca trwa maj  
I choć listopad zły  
Złośliwie deszczem dżdży  
W tym śnie ja proszę,  
Ty kawałek słońca mi daj

Ja, wciąż nieidealny,  
Czasem ciut banalny,  
Lecz cóż, w naturze cudów brak,  
Dziś zrobię co potrafię,  
Každy punkt na mapie ci dam,  
Bo wszystko ma twój smak

Ref. x2